

## Prolog antycznej komedii w oczach Profesora Sylwestra Dworackiego (1937–2020)

ABSTRACT. Wesołowska Elżbieta, *Prolog antycznej komedii w oczach Profesora Sylwestra Dworackiego (1937–2020)* [Prologue to ancient comedy as seen by Professor Sylwester Dworacki (1937–2020)]. „Przestrzenie Teorii” 34. Poznań 2020, Adam Mickiewicz University Press, pp. 415–421. ISSN 1644-6763. DOI 10.14746/pt.2020.34.21.

The article is an attempt to remember the recently deceased, eminent researcher, Prof. Dr. Sylwester Dworacki, based on his article on prologues in Menander’s ancient Greek comedy.

KEYWORDS: Sylwester Dworacki, prologue, epilogue, deity, plot

Był wśród swych rozlicznych zainteresowań naukowych może przede wszystkim wybitnym znawcą komediowego teatru antycznej Grecji. Sylwestera Dworackiego zamięrowanie do starogreckiej komedii uwidoczniło się już w trakcie pisania pracy magisterskiej, którą ukończył w 1962 roku pod opieką prof. Wiktora Steffena. Doktoryzował się w 1968 roku na podstawie pracy na temat akcesoriów scenicznych w komedii greckiej. Habilitację uzyskał z dorobku uwieńczonego w 1975 roku rozprawą pt. *Technika dramatyczna Menandra*, za którą dostał także prestiżową nagrodę im. Aleksandra Brücknera. Tytuł profesora uzyskał w 1990 roku.

Jego zainteresowania naukowe, szczególnie w pierwszym okresie twórczości naukowej koncentrowały się (jakkolwiek z różną intensywnością) wokół komedii Menandra, poety greckiego z IV wieku przed Chr., należącego do tzw. komedii nowej, którą możemy określić jako komedia obyczajowa, ważnej nie tylko ze względu na swoją specyficzną strukturę i atmosferę i związek z ówczesnością, ale także ze względu na jej wpływ na komedię rzymską, poprzez nią z kolei na komedię europejską aż do naszych czasów. Badał aspekty gatunkowe, strukturalne i o charakterze scenicznych utworów (nie tylko zresztą Menandra), nawiązując też do wcześniejszych gatunków dramatu greckiego. Niezwykle pomocne dla rozwoju naukowego okazało się dla Profesora roczne stypendium naukowe w USA w Center for Hellenic Studies w Waszyngtonie w roku akademickim 1973/74, zwłaszcza do zebrania bibliografii potrzebnej do napisania pracy habilitacyjnej i do nawiązania trwających do śmierci Profesora kontaktów naukowych i przyjacielskich. Kilka artykułów poświęcił także tragedii greckiej.

W latach dziewięćdziesiątych Profesor zwrócił swe zainteresowanie ku romansowi greckiemu, czego owocem był – obok kilku ważnych artykułów – przekład *Opowieści etiopskiej* Heliodora. W 2003 roku otrzymał trzyletni grant na przekład z komentarzem zachowanych 15 ksiąg *Biblioteki historycznej* Diodora Sycylijskiego, autora z I wieku przed Chr. Wspólnie z prof. UJ Romualdem Turasiewiczem stworzył zespół tłumaczy hellenistów, zapraszając ich z kilku ośrodków naukowych w Polsce. Po śmierci prof. Turasiewicza w 2005 roku, razem z prof. Leszkiem Mrozewiczem koordynował całość grantu. Do swej śmierci Prof. Dworacki zdołał doprowadzić do wydania drukiem przekładów wszystkich zachowanych w całości ksiąg. Niewydany pozostał jedynie tom, w którym planowano pomieścić fragmenty różnych ksiąg dzieła.

Na jego dorobek naukowy składa się: 20 książek (z tego w 14 był redaktorem naukowym), prawie 60 artykułów naukowych, kilkanaście artykułów popularno-naukowych, drobne przekłady oraz recenzje wydawnicze i awansowe dorobku naukowego innych badaczy. Trzeba tu koniecznie wspomnieć o Jego gigantycznej pracy przy redagowaniu prestiżowego czasopisma naukowego polskich filologów klasycznych. Zredagował bowiem 24 roczniki „Eos”, dając ogromny wkład w istnienie wysoko cenionej polskiej i międzynarodowej platformy wymiany dorobku naukowego w latach 1992–2003. Był także członkiem redakcji „Przestrzeni Teorii” od chwili powstania czasopisma.

Prof. Dworacki poświęcił wiele wysiłku twórczego na subtelne analizy twórczości dramatycznej (zarówno komediowej, jak i tragediowej). Zostawił także po sobie przekłady i redakcję kolejnych tomów monumentalnego dzieła Diodora Sycylijskiego. Pracował do ostatnich chwil swego życia. Zawsze chętny do pomocy, przyjazny światu i ludziom.

Nie chcę oceniać dorobku, który broni się sam. Dlatego pragnę w tym szczególnym podsumowaniu przedstawić tylko jeden artykuł Profesora. Powstały z początkiem lat siedemdziesiątych, dotyczący komedii, którą sobie Profesor szczególnie upodobał, głównie we wcześniejszym okresie swoich badań. Myślę bowiem o tekście zamieszczonym w „Eos” w 1973 roku pt. *The Prologues in the Comedies of Menander*, który niewątpliwie ma swoją kontynuację w drugim, wydanym w „Symbolae Philologorum Posnaniensium” w 1977 roku pt. *The Ending Formula in New Comedy*. Jak widać, owe publikacje dzieli niedługi czas. Kuszące w tym wyborze dla mnie jest nie tylko zainteresowanie Profesora delimitacją tekstu komediowego, ale i bardzo szczególna „klamrowa” koincydencja tych dwóch tematów – w odstępie raptem czterech lat. Nie pora ani siły po temu, aby zgłębiać mechanizmy podświadomości Autora, który tak szybko zajął się otwarciem i zakończeniem komedii. Niech wystarczy moja skromna próba bliższego spojrzenia na pierwszy wspomniany tekst po latach bez mała pięćdziesięciu.

Dzisiejsza literatura naukowa dotycząca prologów i zamknięcia dramatów antycznych czy ogólniej, delimitacji tekstów, zdążyła się bardzo powiększyć od czasu napisania tamtych dwóch artykułów<sup>1</sup>. Autor ze znanostwem wykorzystuje jednak dostępne ówczesne materiały. Musimy tu wyraźnie podkreślić, że owocny wyjazd na roczny pobyt w Center for Hellenic Studies w Waszyngtonie dopiero miał wkrótce nastąpić. A więc Profesor miał do dyspozycji ledwie część tych materiałów, z których mógł skorzystać później – w czasie pisania w 1977 roku tekstu poświęconego epilogowi komedii greckiej Menandra. Do znacznie bogatszej bibliografii tej nowszej publikacji z pewnością więc przyczynił się właśnie roczny pobyt naukowy w znakomitym ośrodku w ramach stypendium Harvard University. W Polsce w tych czasach dostęp do literatury zagranicznej był bardzo utrudniony. Tak właśnie było i z tej przyczyny nierzadko w tych czasach polska działalność naukowa bywała równoległa względem światowych badań w różnych dziedzinach niż wchodząca w dialog z dokonaniem zagranicznymi, jakkolwiek nie brakowało też znakomych osiągnięć badawczych na polu filologii klasycznej.

Wróćmy jednak do analizy prologów u Menandra. W świetle tego, co powiedziałam powyżej, potraktujmy tekst tu dzisiaj przywoływany jako szczególny przykład *close reading*, bardzo uważnej lektury, która przyniosła równie ważne wnioski. Profesor bowiem, znakomity znawca antycznej greki, czyta Menandra z wielkim pietyzmem, czyta równocześnie jako badacz, ale i jako widz teatralny. Skupia się tu w największym stopniu na prologu do *Odludka*, co oczywiście, ponieważ jest to prolog zachowany w całości, poza tym stosunkowo niedawno wtedy tekst został odnaleziony dzięki odkryciom papirusowym<sup>2</sup>. Prof. Dworacki jasno widzi szczególność tej części komedii, w której autor wchodzi w kontakt z widownią. Czyni to za pośrednictwem bóstwa lub postaci ludzkiej. Widz dowiadyuje się o topografii, akcji, o zawiązanym w przeszłości konflikcie oraz o głównych osobach dramatu. A jednak topografia np. Aten, co stanowi konkretne usytuowanie sztuki, nie jest zbyt istotna, dlatego w tym i innych prologach zostaje pominięte określenie miejsca na rzecz wzmianek późniejszych, w czasie trwania komedii. Dla dramaturga najważniejszy jest jednak zarys mikroakcji scenicznej, stąd

---

<sup>1</sup> Nie miejsce tu na przytaczanie szczegółowej bibliografii publikacji na ten temat, ale w czasie ostatnich lat przybyło wiele bardzo znaczących opracowań dotyczących sposobów delimitacji każdego z rodzajów literackich i np. Biblii. Jednakże, co warto zaznaczyć, prolog w dramacie w czasach ostatnich nie wzbudza już zainteresowania w badaniach jako element na ogół nienacechowany już tak istotnym ładunkiem treściowo-ekspozycyjnym, jak miało to miejsce w przypadku dramatu antycznego.

<sup>2</sup> Odnaleziony rękopis w połowie XX wieku, opublikowany w 1959 roku. To była prawdziwa sensacja.

pojawia się szczegółowy opis scenicznych domów, w których przebywają konkretne osoby dramatu.

Prolog jest także okazją, aby przekazać istotne informacje o głównych postaciach, ukazanych w momencie rozpoczęcia akcji. To zwrócenie uwagi Menandra na ich prezentację jest tyleż szczegółowe ile ogólne. Nie dowiadujemy się bowiem imion osób, miast tego dostajemy ich charakterystykę charakterologiczną, status społeczny oraz wiek. Profesor świetnie uchwycił ten równocześnie ukonkretniony i uniwersalny sposób istnienia świata scenicznego u Menandra: to zaiste zawieszenie między *hic et nunc* oraz *ubique*.

Ciekawe są także uwagi Autora na temat statusu ontologicznego postaci wygłaszającej prolog, który bezwyjątkowo ma charakter monologu. Jeśli jest to człowiek, to jego głośno wypowiedzane myśli stają się okazją dla „podsluchujących” widzów do orientacji w początku wydarzeń, których będą za chwilę świadkami. Jeśli na scenie jest bóstwo, jego rola sprowadza się do ukazania zarysu akcji i udziału tegoż bóstwa w działaniu na rzecz wybranych postaci. Interesująca jest także rola w tym momencie uosobienia pojęć abstrakcyjno-ubóstwionych, jak np. Zapomnienie w komedii *Kobieta z Samos*, bowiem to zachowanie w pamięci otoczenia przeszłych zdarzeń daje wyjątkowy przywilej niesienia ulgi, ale i szczęśliwego zakończenia perypetii porzuconych bliźniąt. Dwuznaczna więc jest tu gra z odbiorcą zewnątrztekstowym, gdy imię wygłaszającego prolog staje w kontrze do jego przyszłego działania, bo tak naprawdę to przeciwieństwo, tj. Pamięć patronuje tym zabiegom o dobro porzuconych dzieci. Interesujące jest sprostowanie Prof. Dworackiego na temat subtelnych różnic w zakresie kompetencji Przypadku oraz Zapomnienia, każde z nich bowiem jest nastawione na wsparcie innych, a jednak to Przypadek jest w tej kwestii hojniejszy, ale równocześnie mniej dbały o grono swych beneficjentów.

W sensie dramatycznym bóstwo inicjujące dramat ma też szczególne kompetencje, tylko ono może bowiem zatrzymać akcję sceniczną, aby udzielić jakichś dodatkowych, istotnych informacji służących lepszej orientacji widza lub czytelnika. W tym to aspekcie Prof. Dworacki dostrzega zgodę dramaturga na obowiązujący schemat strukturalny prologu, przy równoczesnym jednak wysiłku pogłębienia i zróżnicowania tych konwencji. Dramaturg sięga bowiem niekiedy do innowacyjnego sposobu umieszczania prologu po inicjalnym dialogu (w komedii *Dziewczyzna z uciętym warkoczem* oraz w *Tarczy*), co stanowi rozwój pewnych tendencji pojawiających się już u Eurypidesa<sup>3</sup>. Profesor zastanawia się także nad problemem dramatycznego uzasadnienia ujawniania przed odbiorcą rozwiązania całej akcji

<sup>3</sup> Por. choćby tragedię Eurypidesa *Ifigenię w Aulidzie*, która rozpoczyna się dialogiem starca z Agamemnonem, a dopiero po kilku kwestiach wódz Achajów w dłuższej wypowiedzi wprowadza ekspozycję dramatu, zarysowując zarówno *Vorgeschichte*, jak i moment sytuacji

w toku dramatu, co pozornie pozbawia widza lub czytelnika emocjonalnego uczestnictwa w wydarzeniach rozgrywających się przed nim. Zdaniem Profesora to było konieczne wobec ogromnego przyrostu twórczości komediowej w tych czasach, dla poprowadzenia odbiorcy przez nierzadko zagmatwaną intrygę, choć opartą na konwencjonalnych elementach fabuły rodzinnej. Prof. Dworacki podsumowuje bardzo słusznie, że tak wiele dowiedziawszy się z prologu, widz lub czytelnik ma już tylko jedno zadanie: podziwiać mistrzostwo scenicznej realizacji intrygi.

Ten komediowy prolog, na który baczna uwagę zwrócił Profesor, nie był w jego życiu wcale prologiem twórczości naukowej. Wspomniałam już o tym, że początkiem takowej była praca magisterska poświęcona wprowadzaniu osób na scenę u Menandra<sup>4</sup>, która została nobilitowana wydaniem jej w łacińskiej wersji językowej w tomie *Studia Menandrea* przygotowanym przez grono hellenistów z Poznania (Steffena, Zawadzka, Dworackiego i Horowskiego) w 1965 roku<sup>5</sup>. Warto tu zwrócić uwagę na stosunkowo szybką reakcję poznańskich uczonych na fakt sensacyjnego odkrycia papirusu z tekstem *Dyskolosa* (*Odludka*).

I jeszcze inny aspekt mojego wyboru tylko jednego spośród 60 artykułów Profesora dotyczących różnych gatunków antycznej literatury greckiej, w tym prawie 20 poświęconych komedii greckiej. Wszak prolog i epilog to metaforyczne pokazanie życia badacza, może każdego człowieka, który z pasją oddaje się temu, co daje mu radość i spełnienie. Paradoksalnie, zajął się Prof. Dworacki tymi elementami strukturalnymi komedii we wczesnej fazie swej działalności naukowej. Profesor kęs swego życia poświęcił komedii. Czy stąd w nim było tyle pogody ducha i dystansu? A może całkiem przeciwnie; to jego optymizm i otwartość na świat i ludzi szukały i znalazły odbicie w twórczości komediopisarzy dawnej Grecji, u których nie brzmi gromki śmiech, lecz w zamian uśmiech gości na twarzach odbiorców? Niech ten uśmiech pozostanie przy Nim na zawsze.

Tak niewiele tu słów podsumowujących bogaty dorobek Uczonego<sup>6</sup>. A przecież odszedł Ktoś. Był bowiem Człowiekiem, który zostawił po sobie nieobecność jak trudno gojącą się ranę. Nigdy więcej nie zajrzy do naszego Instytutu, żeby zobaczyć, co się u nas dzieje, żeby porozmawiać, żeby

dramatycznej. Pytanie jednak, czy wypowiedź Agamemnona jest istotnie prologiem, czy raczej występuje tu w funkcji zastępczej.

<sup>4</sup> *Przedstawianie osób na scenie w komedii Menandra „Dyskolos”*. Praca magisterska wykonana pod kierunkiem prof. dra Wiktora Steffena na Sekcji Filologii Klasycznej Wydziału Filologicznego UAM, Poznań 1962.

<sup>5</sup> Zob. J. Danielewicz, *Nasz Profesor Sylwester Dworacki*, „Symbolae Philologorum Poznaniensium” 2008, nr XVIII, s. 6.

<sup>6</sup> Szeroką panoramę dzieła i życia Prof. Dworackiego przedstawił Jerzy Danielewicz w swym artykule, J. Danielewicz, dz. cyt., s. 5–22.

pobyć z nami, Jego niegdysiejszymi uczniami. Zawsze miał czas, aby nas wysłuchać. Zawsze nastawiony przyjaźnie i otwarty na cudze racje. To chyba wielka sztuka, to chyba nieczęste. Prawdziwy Humanista. Prawdziwy Człowiek Uniwersytetu.

## BIBLIOGRAFIA

- Danielewicz J., *Nasz Profesor Sylwester Dworacki*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 2008, XVIII, s. 5–22.
- Dworacki S., *Biogram*, [w]: *AETAS AUREA. Sto lat filologii klasycznej na Uniwersytecie w Poznaniu*, red. E. Wesołowska i P. Urbański, Poznań 2019, s. 50–53.

## BIBLIOGRAFIA PRAC SYLWESTRA DWORACKIEGO DOTYCZĄCYCH KOMEDII ANTYCZNYCH<sup>7</sup>

- Menander quomodo personas in „Dyscolo” fabula in scaenam induxerit. Studia Menandrea ad „Dyscolum” pertinentia*, Wrocław 1965, s. 64–75.
- Akcesoria sceniczne w komediach Menandra*, Poznań 1968 (praca doktorska, maszynopis).
- The Role of Scenic Accessories in the Comedies of Menander*, „Eos” 1969–1970, LVIII, s. 201–217 oraz „Eos” 1970, LIX, s. 35–56 (poszerzona wersja pracy doktorskiej).
- Technika dramatyczna Menandra*, Poznań 1973.
- The Prologues in the Comedies of Menander*, „Eos” 1973, LX, s. 33–47.
- The Presentation of Persons in Menander’s „Shield”*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 1973, I, s. 33–45.
- Jedność akcji w „Odludku”*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 1975, II, s. 33–45.
- „Hamartia” in Menander*, „Eos” 1977, LXV, s. 17–24.
- The Ending Formula in New Comedy*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 1977, III, s. 35–40.
- „Ijon” Eurypidesa a komedie Menandra*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 1983, VI, s. 21–31.
- A Commentary to Some Places in the „Dyskolos” of Menander*, „Eos” 1985, LXXIII, s. 59–63.
- Platonios i Anonim o komedii i komediopisarzach greckich*, „Meander” 1987, XLII (z. 2/3), s. 87–92.
- Die Interpretation ausgewählter Szenen aus der „Samia” des Menanders*, „Eos” LXXVII, 1989, s. 199–209.
- Eupolis i fragmenty jego komedii*, Poznań 1991.
- Römische Grammatiker über die Komödie*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 1991, VIII, s. 91–102.

---

<sup>7</sup> Pełna bibliografia za lata 1965–2008 w artykule J. Danielewicza, dz. cyt., s. 18–22. Kompletna bibliografia prac Profesora ukaże się w tomie XXXI „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 2021.

- Zu Eupolis und seinen „Demen”, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 1994, X, s. 13–22.*
- The „Pytine” and the date of Cratinus’ death, [w:] Vetustatis amore et studio. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Kazimierzowi Limanowi, red. I. Lewandowski i A. Wójcik, Poznań 1995.*
- Die Barbaren in den Komödien des Menanders. Power and Spirit, „Annales Universitatis Turkuensis” 1999, t. 199, s. 99–110.*
- Chłostanie Dionizosa. Bogowie na scenie w komediach Arystofanesa, [w:] Język. Religia, Tożsamość, nr 1 (13), PZWS Gorzów Wielkopolski 2016, s. 43–54.*

